



Numer 60

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 27. LIPCA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 27. Lipca. Refuta Konstytucyi o Seymie Konstytucyjnym Extra-Ordynaryjnym.

gno. Gdy Projekt do poprawy odesłanym zostanie, Marszałek Seymowy rozdawać będzie głosy Posłom tego żądającym, z kolei Prowincyi do samey tylko iedynie materyi toczący się, dla wyswiecenia oney, a Posłowie żądający poprawy Projektu przeszłą weześnie uwagi swoje na piśmie, do Deputacyi Konstytucyjney.

10mo. Odesłanie Projektu do Deputacyi, końcem poprawy, zatrzymywać Izby niebędzie od wprowadzenia z porządku y decydowania innych następujących Projektów.

11mo. Przyniesiony nazad do Izby Projekt, już poprawny, może przerwać materiy rozpczętą i powtornie decydowany będzie, w przypadku nie iednomyslności na taką Propozycyą: Czyli Projekt przeczytany, ma być w całości przyjętym, czyli jeszcze do poprawy odesłanym?

12mo. Każde pomienione Prawo Polityczne Konstytucyjne, lub Polityczne Porządko-

we po przeysciu formalnym, w Izbie Poselskiej, do Senatu natychmiast przesłane być powinno.

13to. Po przeczytaniu żadanego Prawa od Izby Poselskiej, w Senacie Król zdanie swoje otworzy, a Marszałek przy Łasce Senatu będący, zapyta o zdanie Senatu. Jeżeli niebędzie w Senacie iednomyslności na żadane Prawo przez Izbę Poselską, Turnus iść ma na taką Propozycyą: Czyli Prawo żadane ma być zwrócone do powtorney Izby Poselskiej decyzyi, czyli też ma zaraz brać moc Prawa zapadłego?

14to. Senat decydować będzie taką samą większością wotów y tymże sposobem, iaki jest dla Izby Poselskiej przepisany w punkcie 3cim tegoż Artykułu, z dodatkiem, że od dnia, którego z Izby Poselskiej przysłane będzie Prawo żadane do Senatu, naydaley w następney Sessyi, Senat decydować powinien przyjęcie onego, albo zwrócenie do powtorney decyzyi.

15to. Ile razy Prawo od Izby Poselskiej żadane w Senacie iednomyslnością, lub przepisaną większością wotów, przyjęte będzie, na tenczas to Prawo żadane, nieć już będzie moc Prawa zapadłego; kiedy zaś Senat udecyduje

zwroćcenie żądanego Prawa do powtórney Izby Pofelskiej decyzyi, na tenczas powinien będzie Senat zaraz przelać na Piśmie do Marzalka Seymowego uwagi swoje nad tym żądanym Prawem, z przelożeniem rady, w czymby one odmienić lub poprawić należało. A Izba Pofelska na trzeciej Seflii od czasu takowej rezolucyi Senatu, zaflanawiając toczącą się w tym czasie materyą w Izbie, przystąpi do powtórney tegoż żądanego Prawa decyzyi jednomyślnością, lub przepisana większośćią wotów, y takowa powtórna decyzja Izby Pofelskiej, już pod rozpoznanie Senatu podpadać nie ma, lecz moc Prawa zapadłego mieć będzie.

16to. W ciągu czasu przesłania z Izby Pofelskiej żądanego Prawa do Senatu, y powtórney onego decyzyi, jeżeliby to z Prawa wypadło, Izba Pofelska zatrudnić się może decyzją następnych Projektów.

17mo. Każde Prawo, po ustanowieniu zaraz, Marzałek Seymowy wraz z Osobami do Deputacyi Konfitycyniey wyznaczonemi podpisywać maia, w zwykłej Izbie Konferencyonalney Seymowej, a Sekietarz Seymowy do Oplaty w Akta, gdzie Sejm będzie, nuydaley dnia trzeciego podać powinien.

VIII. Cały Artykuł XXI. w Prawie o Seymach Ordynarynych, co do Sefliów Seymowych w ogólności y dawania głosów w szczególności, fluży Seymowi Konfitycyniemu, z tą jedną w Punkcie 13tym tegoż Rozdziału różnicą, że Propozycja od Turnum do Prawa w Izbie Pofelskiej podana, niebędzie od Marzalka Seymowego posyłana do Senatu.

IX. Dalsze czynności y obrządki Seymu Konfitycyniego odbywać się maia podług przyiętych szczególnych opisów Prawa o Seymach na tymże Seymie Konfitycynim.

Punkta flużące wszystkim Seymom tak Konfitycyniemu iako Ordynaryniemu y Gotowemu. Imo. Ite razy Marzałek Seymowy zapytywać się będzie o zgodę Izby na Projekt iaki, lub ułtne zalecenie, zgadzający się Seymujący w milczeniu zachowaią się; przeciwni zaś Projektowi, lub Zaleceniu, oppozycyą tuioią w Głosie oświadcza.

2do. Marzałek Seymowy wyznaczy iednego z Kancellaryi Seymowej do trzymania Protokółu Seymowego, w którym wszystkie każdej Seflii Seymowej czynności y rezolucye zapisane być maia, co ma flużyć tylko do ułożenia porządnego Dyaryuszu Seymowego. Tak wyznaczona Osoba, wykona Przyjęcie przed Marzałkiem, na wierne utrzymanie Protokółu,

ten Protokół Marzałek Seymowy z Sekretarzem podpisywać będą po każdej Seflii Seymowej. KONIEC.

Z Paryża d. 4. Lip. Na Seflii Narodowego Zgromadzenia dnia 1. Prezydujący zapewnił, że List JP. de Bouillé do Narodowego Zgromadzenia o którego Autentyczności niektórzy wątpili, jest w samej istocie autentyczny. Dopiero Pan Malouet Zgromadzeniu doniósł o obrzydliwym niejakim Karteluszu z Napiłem: *Uwiedomienie dla Francuzów*, którego karteluszu do 7.000. Exemplarów rozrzucono wiedzcie, y przybito nawet do drzwi Izby Narodo: Zgrom. Wyrażono w tym *Uwiedomieniu*, że ucieczka przeszłego Króla y jego nieprzytomność, na coś więcej zasłużyły, aniżeli na przytomność jego; że Król iest nie tylko niepotrzebnym, ale nawet iest ciężarem uciskającym Naród; że Naród niemoże zausać Mężczywi temu, który wiarołomny w swoich Funkcyach, y Przyjęcie gwałtacy, skrycie przedsięwziął ucieczkę; że, czy on iest słaby, czyli też obłudny, czy nieświadomy, czyli nierozładny, już on Funkcyi Dostoienstwa Królewskiego godnym nie iest, że żadney już powagi niema, y do żadnego kuniemu posłuszeństwa obowiązani nie iestemy; że go tylko za pojedynczą iakąs Osobę między mnoiłem poznaiemy, nie iak Ludwika XVI. ale iak tylko Pana Ludwika Bourbon, &c. Dzieie Królestwa Francuskiego ukazuią nam ciąg nieszczęśliwości, ktorych Królowie zawłże Sprawcami byli, że do wszystkich wykroczeń ich, zdrada iestżce przystąpić musiała, y że teraz, gdy ich miara iest napelniona, Prowadzenie ich koniec wziąć powinno. Co to iest za Rząd, co za Urząd, który ani doświadczenia, ani zdatości niewyciąga, który iednakowo tak od nieświadomego, od głupca, od Zbrodni, iak od Mędrca być może zastąpiony. Taki Urząd iest zawsze niczym. Trzydzieści Millionów, które dla utrzymania Króla są potrzebne, zdadłyby się na ulżenie podatków. Wielkość Narodu, nie zależy na Swietności Tronu, ale na mocnym uczuciu Godności swojej, y na wzgardzie Królewskich Głupstw, które dotąd Europejczyki. Co się ściaga do bezpieczeństwa Osoby Pana Ludwika Bourbon, ta aż nadto iest zabezpieczona, gdyż Francya swej sławy przez zemstę przeciwko temu Człowiekowi nie narazi, który sławę swą własną sam naraził. Temi sentymentami dzielniemi ożywione Towarzystwo Republikańow, postanowiło w Arkuszach pojedynczych wydawać Dzieło pod tytułem: *Republikańnin &c. Uwiedomienie to przybite, było podpisane: Achilles du Chastellet Obywatel Francuski*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W O S R Z O D E D N I A 27 L I P C A R O K U 1794.



Z Warszawy d. 27. Lip. Dnia 25. Lipca. Szkoły Warszawskie II. XX. Piarów odprawiły Publiczny Popis, na którym w przytomności wielu Dystrygowanych Gości, Prezydował IX. Skarszewski Biskup Chelmski y Lubelski. Po skończonym Examinie z Nauk, IX. Biskup zachęcił Młodzież do dalszego polepowania y obiecałszy dać przed N. Panem świadectwo o iey aplikacyi, rozdał 4ry Medale *Diligentiae*. IX. Dmochowski Nauczyciel Wymowy, Imieniem Szkół y Zgromadzenia swego, N. Panu za dane nagrody, a IX. Biskupowi za podjętą w exami-nowaniu Młodzieży pracę, winne złożył podziękowanie.

Król Jmć odebrał List od Ziemi *Liwskiej* do siebie dnia 12. tego Miesiąca w następujących słowach pisany:

Kiedy Naród cały oddał znaczenie y spokojność swoją, troskliwości W.K. Mci winny; woła do Niego słowy Rzymianina: *O Pater o Patria cura salusq; Tua*; przyjm Dobry Królu tak-kawie tenże głos Ziemi *Liwskiej* w wierności dla W.K. Mości niedającej się innym uprze-dzić. Oddałeś Mądry Królu w Konstytucyi 3. Maja, pod takawym y o dobro Ojczyzny tro-klwym Twoim Panowaniem ustanowionej, winny dług Króla Ojczyźnie; iey uszczęśliwienie, Oby Bóg dla trwałości onego przydał W.K. Mości życia; życzeniem iest Ziemi *Liwskiej*, któ-re K. C. Woytkowa, na ręce JP. Kaletana Karasia Podkomorzego Nadwor. W.K. Mości (dobro-tliwym onego W.K. Mości poleciając względem) z głębokim uznanowaniem u Tronu Pańskie-go składa.

Z Paryża d. 4. Lip. Na Sessyi Narodowego Zgrom: dnia 2. między innemi czytano Rezultatam Ośób wczora przez sekretnie kreski wybranych, z których Guverner dla *Delfina* ma być nominowany. Między innemi pokazało się, że y Margraf *de Bouille* miał jednę kreskę. Pan *Reubell* domagał się, ażeby zaraz z Narodowego Zgromadze: wypędzono tego, który go nominował; poszym dekretoowano, ażeby Pan *de Bouille* z Listy wygłózowany został. Na Sessyi tego dnia wieczorney doniósł Pan *de la Fayette*, iż odebrał Pakiet od Pana *de Bouille* z dwoma Exemplarzami Listu iego, y oświadczył przytym, iż nieodpisał na Kalunnie iego, ale będzie się z nim potykał, gdyby on pogroźki swe do skutku przywiódł. Ja (odezwiał się dalej) nie ponawiam mey Przyślegi, lecz własną moją kwią, iey dochowam. Pana *de la Fayette* zowią teraz *Terafowym Stróżem Króla*.

Na Sessyi dnia 3. czytano List datowany dnia 29. Czerwca, od Administratorów De-partamentu *Niższych Gór Pyreńskich*, extraordinarynym Kuryerem tu przysłany z oznay-mieniem, że *Hiszpani*, trzema różnemi szlakami wtargnęli do Kraju *Francuskiego*. Obywatele tameczni proszą o brón, ponieważ tam żadnych Woyłk Liniiowych niema. Drugi List donosi, że *Hiszpani* już wrócili się nazad do swego *Territorium*. Mieli oni, iak pogłoska niebie, prywatne iakieś zatargi z tamiecznemi Mieszkańcami *Francuskimi*, y chcieli nad niemi mścić się sami. Listy te oddano *Deputacyi Dyplomatycznej*, która ma rozpoznać, czy względem zdarzenia tego trzeba domagać się Satisfakcyi od Dworu *Hiszpańskiego*?

Co Narodowe Zgromadzenie względem Króla postanowi? dotąd iest niewiadomo. Rozmai-te Lewey Strony Zgromadzenia w tey mierze panują zdania. Jedni chcą *Republikanckiego Rzą-*

du, drudzy są za *Konstytucją* teraznieyszą z tym dokładem, ażeby po zupełnym iey dokończeniu, proponowano Królowi, żeby ją przyjął, albo Koronę złożył. Inni ieszcze nalegają na rewizyę Dekretów *Konstytucyi* zapadłych, na poprawę mianowicie tych, które Królowi Powagę odcyniają, y ażeby Wolność iemu przywrócono. Za tą partyą deklarowało się już 50. Osób, y ieszcze daleko więcej chce się deklarować. Co się tycze Zgromadzenia *Strony Prawey*, więcej niż 50. Osób chciało już opuścić Zgromadzenie *Narodowe*; lecz to przedsięwzięcie, iak się zdaie, zostało odmienione. Jest tu Protestacya przeciwko wszystkiemu, co *Narodowe Zgromadzenie* uczyniło, y nadal ieszcze czynić może, y gdzie wszystkie Dekreta zapadłe za nieważne deklarują się, ponieważ Król Wolny nie jest. Odkazują się też w rzeczony Protestacyi, że wszystkie te Osoby Zgromadzenia nieprzystąpią do żadnych Deliberacyi, które nie ściągają się do przywrócenia Powagi Króla. Mówiono wczora, że ta Protestacya, już była podpilana od 150. Osób z Zgromadzenia, y że więcej ieszcze Osób ją chce podpisać. Rzecz jest nie zawodna, że Zgromadzenie *Narodowe* znacznie w zdaniach będąc rozdzielone, iakiey teraz ma się iść strony? samy nie wie.

Gdy w *Montpellier* dowiedziano się o ucieczce Króla, wszystkich zaraz Arystokratów transportowano w nocy do Cytadelli. W *Lugdunie* y w okolicy, na wspomnioną wiadomość, splendrowano wszystkie Panów *Francuskich* Zamki; zabrano z nich harmaty y broń, y Twierdze tychże Zamków zruynowano. W *Poieymieux* opponował się JP. *Guillin de Montel*, y z pistoletu ranił w rękę jednego Urzędnika Muncypalnego. Polpilstwo potem go zabiło, głowę mu ucięło, y Zamek iego zapaliło. Zona iego y dzieci przeciw ieszcze śmierci uisły. W *Artezyi* y *Brettannii* rozmaite Szlacheckie Zamki spustoszono y zapalono. Na Zamku *Chantilly* należącym do Xiążęcia *de Condé*, Osoby w służbie u niego zostające rozbroiono, y wszelką tamże znaną broń zabrano.

Z Londynu d. 8. Lipca. Kuryer *Tims* tak dawno oczekiwany z *Ultimatum* Negocacyi z *Peterburga*, przeciw we Wtorek wieczorem tu przybył. Spodziewano się, że *Ministerium* każe zaraz ogłosić główną treść Listów przywiezionych; ale to nie nastąpiło. Jedna z sławnieyszych Gazet naszych Ministerjalnych donosi o tym co następuje: Trokliwie wyglądany Kuryer, drogę z *Peterburga* do Londynu przebył w 18. dniach. Raporta iego Ministrom oddane, to zawierała w sobie: Imperatorowa *Rosyjska* ze wszelką grzecznością, ale też y z stałością niewzruszoną sława przytym, iż żadnych sobie nie da dyktować Praw od Dworów innych; tudzież, że Monarchini, gdy się wspaniało-myslnie rzeka wszelkich swoich zdobyczy na *Turkach* uczynionych, postanowiła przynajmniej zatrzymać Oczaków z okolicznym Dystryktem pustym dla swiego bezpieczeństwa, w iakąkolwiek przeciw nagrodę krwi y Skarbów położonych na tej Wojnie, do wzniecenia której, *Rosya* nie dała pochopu, ale dla własney swej obrony jedynie toczyć ją była przynaglona. Taż Gazeta dodaje, iż ostatnie Listy z *Peterburga* były okazyw wielu naradzeń Gabinetowych.

W *Kairze* w *Egipcie*, y w tamczney okolicy, więcej już niż na 100,000. ludzi morem wyginęło.

Z Leydy d. 8. Lipca. Tuteysza dzisieysza nasza Gazeta, zaczynając drukować Sławnny List Margrafa *de Bouillé* Generała Woyska *Francuskiego* nad *Mozą*, *Mozellą* y *Sarą*, pisany do *Narodowego Zgromadzenia Francuskiego*, ukarża się y wyraźnie ostrzega, że ten List publikowany był od niektórych z wielką niewiernością y z wielkimi fałszami. (Naywiększe poszczynanie tego Listu jest w tym, iż iakby chcąc tego Zaczętego Margrafa w podeyrzenie wprowadzić o *Ateuszowstwo*, zamiast iego prawdziwych tych słów: *OPATRZNOŚĆ*, której Sądy są nie dotknięte, które wszystkie Królestwa są podległe, przeciwko której cały przemysł ludzki nie niepocanieć: położono sfałszowane następujące słowa: *LOS SLEPY*, któremu *Mocarstwa* są podległe, y przeciwko któremu roztropność ludzka nic niemożeć. Położywszy fałszywie *Los Slepý* zamiast *Opatrności*, zapalała się gorliwością (iakooby *Nayprawowiernieysi* y *naygorliwsi* o *S. Religii*) bliż na tego Margrafa, iak na iakiego *Ateusza*. Sami oni ten wyraz *Ateuszowski* fałszywie położyli, y sami przeciwko niemu wojnią; tak właśnie, iak owe młode dzieciuchy, którzy ukłżtałciwszy sami postać niby nieprzyjaciela ze stomy, sami też potem drzazgowemi strzałkami z swych łuczkow do niego strzelają.

Z *Wiednia* d. 6. Lip: Pułkownik *Pruski de Bischofswerder*, którego Podroży do *Włoch*, przypisują spokojny teraznieyszy Obrot Interessów, przeprowadzi Cesarza Imci z *Medyolanu* do *Wiednia*, daley y do *Pragi* na Koronacyą, y po odprawionej Koronacyi *Czeskiej*, ośobiście wi-

żenie się, iak tu głosz, Cesarza y Pruskiego Monarchy ma nastąpić. Kurjer Pruski, który biegł przez Miasto Nasze, wiezie Margrałowi *de Lucchesini* Instrukcyę do Szysłowy Pokoiowi Sprzyiające. Dochodzą tu tego z wypogodzoney y wesołey twarzy, która Xiaże *de Kaunitz* po Konferencyi z J.P. *de Jacobi* Ministrem Pruskim przed wynazdem owego Kurjera odprawioney, pokazywał.

W *Aleksandryi* w *Medyolańskim* Krain, Cesarz Jmć, iak głosz, odprawił z Królem *Sardynskim* Konferencyą dwugodzinną sam na sam. Domyslaią się nie bez fundamentu, że ta konferencya ściagała się do Interesów *Francuskich*, gdyż od owego czasu, rozmaite już zaszły dyspozycye, słowiające się do tego celu. Rzecz ma być pewną, że zaraz po zawartym Pokoju z *Turkami*, całe *Kroackie* y w *Szredniej Austrii* stojące Korpus Woyska, ruszyć ma ku stronom nad *Renem* położonym. Rzeczypospolite *Wenecka*, *Genueńska*, *Łukiecka*, uchwały pożyczyc Cesarzowi pod Gwarancyą *Hiszpańską* kilka Millionów *Złt.* Cesarz: Wszysko pokazuje, że uciechanie Króla *Francuskiego*, pochodziło z Planty rozmyslnie ułożoney; ale ponieważ, iak wiadomo, Planta ta chybiła, więc chybie nie to, ciągnęło za sobą odniane także w skutkach y układach. Cesarz Jegomość dnia 15. tego Miesiaca przybędzie do *Grätz*, y około dnia 17. tu iest spodziewany.

Z Saxonii d. 10. Lipca. Ułożona na dzień 11. tego Miesiaca Podróż naszey Xieźney Jeymci Elektorowey do Wód w *Wolkenstein*, już teraz, iak głosz, nie nastąpi, ponieważ Xieźna Jeymć Elektrowa od trzech Miesięcy naydować się ma w cięży. Głosz, że w tym roku ieszcze zwołane będą *Stany*; oraz zapewniaią, że Cesarz Jmć po swey w *Pradze* Koronacyi, nawiedzi Dwór *Drezdeński*, gdzie y Król Jmć *Pruski* iest spodziewany. Hrabia *de Marcolini* naypierwszy Podkomorzy, we *Włoszech* teraz nayduiący się, wkrótce tu powróci nazad. Nowy Posel *Francuski* Pan *de Montesquiou*, już do *Drezna* przybył. Głosz, że w *Jesieni* Obóz przy *Pillnitz* będzie założony.

Kopia Listu Xiążęcia Repnina Generala Szefa Kommandanta Woyska Rossyjskiego, pisanego od brzegu prawego Dunaju d. 15. Lip:

„Odebrałem wiadomość, że General Szef *Goudowicz* d. 3. tego Miesiaca dobył szturmem Fortecę *Anapa*. Zabrał w niewolą *Mustafę-Baszę* Trzytulnegu (syna *Battal-Baszy*, wziętego roku przeszłego w niewolą, iako w teyże Fortecy Kommanderuiącego) tudzież sławnego *Cheich-Mansour*, y około czternastu Tysięcy ludzi, tak żołnierzy, iako y Obywatelów oboiey płci. *Turcy* uporczywie broniąc się, wielu swych utracili. Niewiem ieszcze, iaka też naszych iest strata; Kurjer twierdzi, że nie iest znaczna. &c. „

Inne Listy z *Krymu* oznaymują, że w Fortecy *Anapa* zabrano *Harmat* 71. Moździerzy 9. Chorągwi 100. &c.

Z Brandeburskiego d. 9. Lip: Dowiaduiemy się z *Berlina*, że tamieczny Gabinetowy Minister *Stanu* Hrabia *de Herzberg*, na usilne y ponowione swe żądanie, otrzymał swą Dymissyą z Gabinetowego Ministerium Królewskiego; podług woli Króla Jmci zaś zostanie on *in Ministerio*, y będzie miał dozór nad *Akademiją Umiejętności*, tudzież Dyrekcyą nad *Kulturą Jedwabiów* w Kraiu ciągnących się.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 27. Lipca Roku 1791.

Na Loteryi Krajowej Skarbu Koronnego w Pałacu Rzpłtey *Kraśnickich* zwanym w Mięście *Walszanie* dnia 20. Lipca, wyciągnięto 14 Numerów następujące: 55. 46. 86. 55. 72. Przylzieciagnienie będzie d. 3. Sierpnia.

Licytacya Dworku po ś.p. *Augustynie Boguszewskim* przy Ulicach *Dzikiej y Pawiej* pod Nrem 2320. narożnie stojącego, Ogród obłzerny y zabudowanie porządne mającego, z dyspozycji Urzędu Lawniczego y Woytów: y z powtorney prorogacyi w dniu 28. tego Miesiąca po godzinie 3. z południa w Ratuszu M. S. W. odprawiać się będzie.

Licytacya Pałacyku y Dworku JP. *Dzięzbickiego* Starosty *Wartel:* przy Ulicach *Marzałkowska, Złota y Zielna* pod Nr: 1384. 1385. 1426. lytuowanych, z mocy Dekretu Sądów Ządworthych JKMci *Affelloryi Kor:* a Rezolucyi Urzędu Burmistrzowskiego y Radzieckiego Jurzydykcyi Kapitul: Gruntów Szpitala *S. Ducha*, oraz nastąpioney prorogacyi w mieyscu Sądowym dnia 29. tego Miesiąca po południu odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wczesniej swoją offerencyą zapisać.

Kamienica Wiedzna Nro 336. na *Nowym Mieście* w Rynku naprzeciw Ratusza, na gruncie dziedzicznym stojąca, z Salą wielką y apartamentami meblowanymi na górze, na dole zaś z Sklepani, z pomieszkaniami, Kuchnią wielką, Stajnią y Wozownią, leży do przedania. Adresować się trzeba do P. *Salwadorowej* w teyż samey Kamienicy.

Licytacya Dworku z ogrodem UUr: *Mikulskich* pod Konkurs podpadłego, przy Ulicy *Złota* zwaney, pod N. 1495. lytuowanego, z mocy Dekretu Burmistrzo: y Radziec: Jurzydykcyi Kapitulney Gruntów Szpitala *S. Ducha* y z 3ciey prorogacyi w mieyscu Sądowym d. 5. Sierpnia po południu odprawiać się będzie.

Z mocy Dekretu Sądu Kommissyi za Reskryptem JKMci do Sprawy JP. *Szanowskiego* Cześnika *Łomżyńskiego* z jego Wierzycielami y Debitorami wyznaczonego, odprawiać się będzie na Ratuszu Miasta *Starey Warszawy* Licytacya Domów, jako to: Domu z Szpiechlerzami, Stajniami, Wozowniami, y Bulwarkiem *Wistly* dotyczącym, przy Ulicy *Maryenszadt* pod Nrem 2648. Dworku z Stajniami y Wozowniami przy Ulicy *Żrzdolowa* pod Nrem 2654. Łażni częścią murowaney częścią drewnianey, przy Ulicy *Tanka* pod Nrem 2871. Browaru także częścią murowanego częścią drewnianego ze wstżytkiem Rekwizytami przy Ulicy *Salce* pod Nrem 2973. Dnia 16. Miesiąca Sierpnia 1791. Roku o godzinie 2. po południu przez Osoby do tego z pośródku Sądu wyznaczone.

Kamieniczki y Dworku UUr: *Gierczyńskich* a dawney *SH: Heynczów* pod Konkurs podpadłych przy Ulicy *Złota* zwaney pod Nrem 1516. lytuowanych, na terminie z prorogacyi 5ci raz przez Urząd Burmistrzowski y Radziecki Jurzydykcyi Kapitulney Gruntów Szpitala *Świętego Ducha* uczynioney, Licytacya w mieyscu Sądowym odprawiać się będzie po południu dnia 5. Sierpnia.

Z mocy uczynioney przez Sąd Kommissarski za Reskryptem J.K. Mości do rozłazdenia Sprawy Konkursowey *Blumowskiej* wydanym, prorogacyi, Licytacya powtorna Ogrodu wielkiego *Blumowskiego* z wszelkim zabudowaniem na Ulicy *Ceglany* pod Nrem 1117. lytuowanego, w Rezydencyi Ur: *Jana Białobrzęskiego* w Rynku M.S. W. pod N. 61. dnia 30. tego Miesiąca po południu o godz. 2. odprawiać się będzie.

Na terminie z prorogacyi, z mocy Rezolucyi Sądu Kommissyi JKMci za Reskryptem do rozłazdenia Sprawy Szl: Andr: *Rzafalowicza* z jego Wierzycielami wyznaczonego odprawiać się będzie przez Osoby do tego wyznaczone Licytacya Ogrodu z Officynami Treppauzem, przy Ulicy *Fawory* pod Nrem 2112. jako też Pensyi Maltańskiej przez nabycie Prawa Szl: An: *drzełowi Rzafalowiczowi* służący, a teraz do Wierzycielów jego należący, dnia 29. Mca y Roku bieżących o godz. 3. po południu na Ratuszu M.S.W.

W tuteyszey Bramie *Nowomyskiej* u Kolektora Loteryi pod Nrem 6. znajduie się do przedania Dzieło w *Włoskim* języku drukowane: *L'istoria Ecclesiastica descritta da Fr: Giuseppe Agostino Orsi* &c.

U P. *Zeydlera* mieszkaiącego na *Krakow*: Przedmi: w podle Poczty na 1szym pietrze Nr. 420. znajduie się Effencya Ponczowa świeżo robiona na garce y butelki, garniec po Zło: 26. a butelka po Zł: 6.

Pulkownik Strzelców, y Prezydent Towarzystwa Republikańów.

Jan Malouet nastawał mocno, ażeby Narodowe Zgromadzenie, kiedyż tedyż pokromiło skutecznie. Paskwile takie dążące jedynie do obalenia Zasad do sameyżé nawet Konstytucyi, y pograżenia Państwa w przepaść nieszczęścia, y zamieszania. Pan Martinet chciał ażeby ów był wzięty do Aresztu, który na Uwiadomieniu swym podpisał się: Ale PP. Chabroud y Chapelier popierali żwawie zdanie wielkiej części Osób z Strony Lewey domagających się, ażeby do materyi z kolei dniowej przypadającej przysiąpiono. Odzywali się oni mówiąc: że to wykroczenie, gdyby w tym nawet y jakie było, należy tylko do wykroczeń przeciwko Policyi, a zatem Departament y Muncypalność powinny zatrudnić się nim, nie zaś Zgromadzenie Narodowe. Zdanie moje względem Konstytucyi (rzekł Pan Chapelier) nie może być w podejrzeniu; ia żądam utrzymania Konstytucyi: tak, iakośmy ia sami ułożyli; ia obstaie za Rządem Monarchicznym, ponieważ mniemam, że ten Rząd jest najlepszym, iedynym, dla nas naydogodniejszym Rządem. Kartelusż ów przybyty, podług zdania Panów Chabroud y Chapelier, zawiera w sobie tylko Opinią partykularną; cała zaś treść owego: Pisura jest na nierozsądniejszym ze wszystkich uroieniem. Na ostatku dekretowano, ażeby przysiąpć do materyi dniowej, według kolei przypadającej; y potym ieszcze: ażeby Głosy Panów Chabroud y Chapelier w Protokół wciągnięte były. Nowy zatym ten bulletyn przeciwko wszystkim Królom Zurnał obwieszczony, podobno będzie drukowany. (*Et nunc Reges intelligite!*)

Z Paryża d. 4. Lip: Teraz u nas wszyscy chodzą z Znakami; kto nie nosi Kokardy Wolności, ma za to poniewolnie przypięte sobie *Ex*. Nioczym albowiem teraz niesłychać, tylko: *Ex-Plebani*, *Ex-Kanonik*, *Ex-Prałat*, *Ex-Opat*, *Ex-Biskup*, tudzież: *Ex-Parlamentarz*, *Ex-Prokurator*, *Ex-Prezydent Parlamentowy*; daley ieszcze: *Ex-Szlachcic*, *Ex-Hrabia*, *Ex-Margraf*, *Ex-Xiąże*; dają już y do tego, żeby był *Ex-Król*; skończy się więc na tym, że będzie tylko *Ex-Królestwo Francuskie*. Przypominamy sobie teraz, komu naypierwszemu (przed dwudziestą kilką laty) to fatalne *Ex* zaczęto tu gwałtownie przypinać; iedni zaś temu podówczas mniey bacznie po-błażali, a drudzy ieszcze do tey roboty y pomagali, palcem po szydersku wytykając y wo-lając, *Ex-ye.....!* gdy zaś to się udało, aż za-czasem, wszystkim Stanom ta nieszczęsna dzie-lanka dośłała się; bo Bezbożność (równie Ota-

rzowi jak y Tronowi zawsze nienawisna) wielką dla siebie tam, na samym początku w tenczas prze-la-mała, y całą Francyą teraz chaniebnie zalała. Chcąc do dawnego stanu rzeczy przyprowadzić, y zle-mu nadal a gruntownie zabiedz, trzeba to fa-talnie *Ex*; tym porządkiem zacząć odpinać, któ-rymi było przypinane; a to na fundamencie na-wet Axioma Prawnego: *Res eodem modo disol-vuntur, quò colligatæ sunt*,

Wypis z Listu z Wiednia dnia 2. Lipca. Cesarz Jegomość Połkowi swojemu Baronowi *de Herbert* zle-cił, ażeby tym czasem względem przedłużenia *Armistycium* umowę czynił, y dopiero nazad do *Szyfrowy* powrócił, nie odstępuiąc iednak w niczym przy zagaieniu zno-wu *Negocycacyi* od *Ultimatum* raz podanego.

Dnia 10. tego Miesiąca Cesarz Jegomość w *Wenecyi* był spodzie-wany, y ztamtąd dnia 12. chciał w *Asystencyi* Kawalera *Pesaro* y 13. Senatorów wodą płynąć do *Tryestu*.

Z *Amsterdamu* d. 9. *Lipca*. Z *Mo-guncyi* donoszą, że *Francuz* Pan *Duverrier*, Dekret Narodowe: *Zgro-madzenia Francuskiego* przeciwko *Xiążęciu de Condé* ferowany, temuż *Xiążęciu* śmiał oddać u Dworu w *Koblencz*; *Xiąże* Jegomość *Elektor Trewirski* o ten *Francuza* krok zu-chwały tak był urażony, iż dał mu poznać, że szczególną dla niego czyni łaskę, gdy mu pozwala za-raz wyiechać z Kraiu. Zaczynam ten-że *Francuz*, pod Waitą *Elektoral-ną* aż do Granicy był prowadzony, y za Kray *Elektoralny* wysadzo-ny.

Dnia 6. w *Amsterdamie*, bogaty

Magazyn Admiralicji na *Kattenburgu* zgorzał ze wżykiem do uzbroienia Okrętów Rekwizytami potrzebnymi. Szkoda sprawiona przez ten pożar jest nader wielka. Jakim sposobem ogień tam się zajął? niewiadomo.

Z *Bruxelli* d. 4. *Lipca*. Xiążę *Sasko-Cieszyński* wyjechał dziś do *Gandawy* dla odebrania tam *Homagium* dnia 6. tego Miesiąca na Cesarza Jegomości. Jutro wyjeżdża stąd Hrabia *de Mercy d' Argenteau* y na jego miejsce przybędzie tu niebawiać Hrabia *de Metternich*. Większa część *Francuzów* w wielkiej liczbie tu najdujących się, wyjeżdża teraz stąd do *Niemiec*. Zdaje się, że związek wielu Mocarstw, względem *Francuskich* okoliczności, do skutku przyjdzie.

Z *Kolonii* d. 7. *Lipca*. Wczora Hrabowie *de Provence* y *d' Artois* przejechali przez tutejsze Miasto do *Koblentz*. Xiążę Jegomość Elektor nasz wyjechał do *Akwisgranu*, dokąd udał się także y Hrabia *Metternich*.

Z *Wiednia* d. 2. *Lipca*. Głoszą, że Kongres w *Szysławie* wkrótce zgromadzi się znowu, zwłaszcza, iż Pełnomocnicy *Tureccy* spuszczaią nieco z swojego tonu y powolniejszymi w traktowaniu Interesów pokazują się teraz, aniżeli dotąd; y że Posłowie Cesarscy z *Bukaresztu* powrócą do *Szysławy*, skoro tylko Ministrowie Dworów Pośredniczych na ostatnie swe Raporta od-

biorą odpowiedź od swoich Dworów. Twierdzą, że warunki do Pokoju tak już są załatwione, iż tylko ostatnią, iak powiadaią, trzeba przyłożyć rękę dla wyraźnego zawarcia Artykułów Przedugodnych. Rozumieją tu, iż Cesarz Jegomość, przy okoliczności Koronacji swojej *Czeskiej*, obaczy się z Królem Jegomością *Pruską*.

Z *Hagi* d. 9. *Lipca*. Kurjerowie przejeżdżający dnia 1. tedy do *Londonu*, zawieźli tam Ultimatum Dworu *Rosyjskiego*, które y naszemu Rządowi komunikowane było. Twierdzą, iż Negocyacye w *Peterzbргу* wzięły już obrot tak spokojny, iż Imperatorowej Jejmości *Rosyjskiej* zostawiono, ażeby podług upodobania swojego z *Portą* zawarła Pokoy.

Z *Paryża* dnia 4. *Lipca*. Król Królowa, y Familia Królewska, pod ustawiczną ieszcze w Zamku zostają strażą, y Ogród, Drzwi y Kraty nieustannie są zamknięte. Nikogo zgoła do środka nie puszczają, oprócz Osob do służby Dworu potrzebnych nieuchronnie. Xiężna *de Duras*, Dama Królowej, ale z trudnością wielką, do Zamku wpuszczona była. Conoc stoi Warta przed samymi drzwiami Pokoju Króla, y przed drzwiami Pokoju Królowej. *Madame de Tourzel*, nie w więzieniu *Opactwa* jest osadzona, iak wszystkie głosiły Gazety tutejsze, ale w iednym Pawilonie Zamku *Thulleries* ma Straż przydaną sobie.

Znawiększym powszechny radości uczuciem odprawił się w Worniach w Kościele Katedralnym obchod Uroczystego Nabożeństwa w Dzień Świętych Piotra y Pawła Apostołów, w którym przy wielu pierwszych Obywateli z Xięstwa Zmudzkiego i mnogiego Ludu, oraz całej Kapituły Zmudzkiej zebraney na obrady swoje: Nayprzod, stołując się do wydanych Uniwersałów przez JWW. Marszałkow niniejszego Seymu, y do rozesłanego przez całą Dyecezyą Listu Pałerskiego, Lud był nauczony y oświecony przez poprzedzone Święte dni, iak wiele Narod winien Naywyższej Opatrzności, za ocalenie swoje y ustanowienie Rządu pewnego. Powtore naznaczony ten dzień był ku złożeniu naygłębszego dziękczynienia u Tronu Miłosierdzia Boskiego za te dla bliskiego zagubienia Narodu sprawione ratunki, a przeto po ogłoszeniu teyże Uroczystości rannym z armat strzelaniem, trwało Nabożeństwo Kościelne do godziny Dwonastej, o której solenną dopiero Wotywę śpiewał w tey potrzebie Publiczny JW. Bukaty Biskup Thespiński, Suffragan Zmudzki, Kawaler Orderu S. Stanisława. Czaśu której stosowne do tego obchodu Kazanie miane było, a po nim y po zakończoney Wotywie była ieszcze dla Pospolitego Ludu nauka zagrzewająca ondo naygorliwzego Nabożeństwa y dziękczynienia Bogu za dzwignioną Oycyznę, potym przez tegoż JW. Solennizanta intonowane zostało *Te Deum laudamus*, czaśu którego śpiewania z armat ognia dawano. Dla sprawienia okazalszym takowy. Obchod Kościół był światłem licznym ozdobiony, y Portret Nayiaś: Pana, pod bogatym Baldachinem *in navi Ecclesiae* wyfoko zawieszony y ozdobnie przybrany, oraz illuminowany, z następującemi napisami po bokach Portretu umieszczonemi.

Imo. Bog to sprawił przez Rządność Króla STANISŁAWA,

Ze Polakom wrocona, dawnych Przodków sława,

Uzczęśliwił Oycyznę, Praw nowych wyborem,

Oycem stał się Narodu, a Monarchom wzorem.

zdo: STANISŁAWA AUGUSTA w Rzędzie Królów Piasta

Narod Polski uwielbia, i z nim wielbią Miasta.

Ciesząc się Narod z Prawa, a Mieszczanie z losu,

Wołaia: Niech Król żyje. Wieczny to hołd głosu.

ztio. Wielbi Narod w swym Krolu cna wspaniałość Duszy,

Ze tego nie przytębia, pohania y kruszy.

Nie zbroyną Marsa Ręką, ani Woyska tłumem;

Lecz mądrym Rządu styrem, i wielkim rozumem.

Po ukończonym Nabożeństwie, JW. Solennizant, tak pierwszych znaydujących się Obywateli, iako też JWW. Kommissarzów Cywilno Woyskowych Xięstwa Zmudz: niemniey całą Kapitułę y Duchowieństwo do siebie na Obiad zaprosił, gdzie u kilku stołów z zwykłą sobie ludzkością wszystkich przyimował; przy spełnieniu Zdrowia Nayiaśniejszego Pana, Nayiaśniejszych Stanów. JW. y JO. Marszałkow Seymowych, nie raz powtarzano; Vivat Król Naylepszy: Vivat Stany, Vivat Oycyzna nowa. Ustawą Rządową uszczęśliwiona,

